



Znani siatkarze zostali profesorami

Czytaj na str. 5

Dyrektor przechodzi na emeryturę



Siatkarze Paweł Abramow i Paweł Rusek zostali honorowymi profesorami Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach. Podczas uroczystości towarzyszył im prezes klubu Zdzisław Grodecki.



Czytaj na str. 3

Od 1 stycznia 2010 roku Stanisław Tobczyk nie jest już dyrektorem KWK "Pniówek". Pod jego rządami "Pniówek" został Kopalnią Roku 2009.

Zapraszamy mieszkańców

na koncert noworoczny,
który odbędzie się
17 stycznia o godz. 17.00
w GOK Pawłowice

W programie:
najpiękniejsze melodie operowe
świata, muzyka filmowa
oraz walce, polki, czardasze
i tanga.

Więcej informacji o koncercie
na stronie 4.



Jedyny taki sylwester!

Pawłowicki rynek w sylwestrową noc był miejscem największej imprezy w gminie. Zaczęło się od przebojów zespołu ABBA, a po północy odbył się pokaz fajerwerków i losowanie telewizora.

Czytaj na str. 4



Mieczysław Borkowski z Pawłowic (na zdjęciu z wnuczką Błażem) wygrał nagrodę główną loterii. Obok niego stoją: Dominika Szewczyk z Krzyżowic (wyciągała losy) i Ewa Sikora (prowadziła imprezę).

Przedшкоlaki... do szkoły

PIELGRZYMOWICE

Po świątecznej przerwie przedszkolaki z Pielgrzymowic zamiast do przedszkola trafią do szkoły. Wszystko z powodu remontu budynku, który potrwa do lipca 2010 roku.

Od października trwa gruntowna przebudowa pielgrzymowickiego przedszkola. Budynek, w którym urodził się Karol Miarka, od dawna zrobił się za ciasny na potrzeby placówki. Zwiększająca się każdego roku ilość dzieci oraz kilkanaście nazwisk na liście rezerwowej przyjęć do przedszkola spowodowały, że gmina rozważała wiele koncepcji rozwiązania tej trudnej dla mieszkańców sołectwa sytuacji. Ostatecznie zdecydowano się zmodernizować budynek istniejącego przedszkola. Ponieważ jednak na jego piętrze znajdowały się mieszkania komunalne, zwrócono się do lokatorów, aby przenieśli się w inne miejsce. Kiedy się to stało, ruszyły w ruch łopaty i rozpoczęły się prace. Pozwolił one uruchomić dodatkowy, czwarty oddział dla przedszkolaków i zmieniać diametralnie

wygląd budynku.

Ponieważ zakres prac jest bardzo szeroki, nie jest możliwe równoczesne prowadzenie robót i normalne funkcjonowanie placówki, w której przebywają małe dzieci, wymagające przecież ciszy i spokoju. Dlatego po rozmowach z rodzicami postanowiono na czas remontu przenieść przedszkole do szkoły. W auli szkoły podstawowej znajdzie się miejsce dla dwóch grup starszaków. W tym celu pomieszczenie zostanie podzielone na dwie części. Dodatkowo będzie tam również zamontowana specjalna nagrzewnica oraz zostanie postawiona ścianka od strony schodów zewnętrznych, aby w tym dużym przeszklonym pomieszczeniu, dzieciom nie było zimno. Młodsze dzieci

będą miały do swojej dyspozycji salę lekcyjną. Do szkoły zostaną również przeniesione meble i zabawki z przedszkola. Przeszkolaki będą spożywać posiłki na stolówce szkolnej. Obiady będą gotowały kucharki z przedszkola, które na czas remontu, będą korzystały z kuchni szkolnej.

Remont potrwa do lipca i od nowego roku szkolnego dzieci będą miały do swojej dyspozycji 4 odnowione sale lekcyjne w pięknym, stylowym dworku. Szacunkowy koszt zadania to 2 mln zł. bs



Mieszkania socjalne na rok

PAWŁOWICE

Komisja Mieszkaniowa działająca przy Urzędzie Gminy będzie wnikliwie przyglądać się umowom na udostępnienie mieszkań socjalnych.

Mieszkania socjalne przyznawane są osobom, które z różnych powodów znalazły się w trudnej sytuacji życiowej. Obowiązek zapewnienia takiego mieszkania dotyczy również osób, które nie płaciły czynszu i mają sądowy wyrok eksmisji.

Ponieważ mieszkań jest mniej niż chętnych osób, komisja bardzo dokładnie analizuje wszystkie zgłoszone wnioski. Umowa z lokatorem jest podpisywana na rok. Po tym czasie mieszkańcy są wzywani do stawienia się przed komisją, która ocenia, czy spełniają

wszystkie przesłanki ku temu, aby umowę z nimi przedłużyć. Umowa jest zrywana, jeżeli pojawią się informacje o niewłaściwym zachowaniu przebywających w mieszkaniu osób, dewastacjach i zniszczeniach. W przypadku poprawienia się sytuacji materialnej lokatorów, kiedy dochody przewyższają określoną w regulaminie sumę, mieszkańcom proponowane są inne lokale. W tym roku umów nie przedłużono 7 mieszkańcom.

Komisja Mieszkaniowa planuje również składać wizyty lokatorom mieszkań socjalnych, aby sprawdzić stan techniczny znajdujących się tam pomieszczeń. Jeżeli komisja stwierdzi, że lokatorzy nie szanują mienia gminy, skieruje ich do mieszkań o niższym standardzie.

Sabina Bartecka

Siedziba GZWIK

KRZYŻOWICE

11 grudnia została podpisana umowa z firmą Lebex z Bielska-Białej na rozbudowę dyspozytorni oczyszczalni ścieków w Krzyżowicach. Jeszcze w tym roku do budynku zostanie przeniesiona z Pawłowic siedziba Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

Inwestycja ma na celu dobudowanie piętra oraz klatki schodowej do parterowego budynku znajdującego się przy ul. Zwycięstwa. Obecnie znajduje się tam dyspozytor-

nia oczyszczalni, laboratorium oraz szatnia dla pracowników obsługi wyjeżdżających w teren.

Na dobudowane piętro zostanie przeniesiona z Pawłowic siedziba Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. W tej chwili pracownicy GZWIK dzielą piętrowy budynek przy ul. Mickiewicza z Gminnym Zespołem Komunalnym. Nie ma tam sali potrzebnej do otwarcia przetargu, brakuje też miejsca dla mieszkańców oczekujących na załatwienie sprawy.

Inwestycja, która potrwa do końca sierpnia, będzie kosztować 1 mln 833 tys. zł. bs

Nowa tablica

PAWŁOWICE

Przy Urzędzie Gminy w Pawłowicach stanęła odnowiona tablica. Znajduje się na niej mapa naszej gminy z nazwami ulic i centrum Pawłowic. Są też nowe zdjęcia najpiękniejszych miejsc w naszej miejscowości.

- Szukałem w Pawłowicach ul. Astrów i dzięki tej mapie nie tylko dowiedziałem się gdzie się ona znajduje, ale również jak do niej dojechać - opowiada mężczyzna. - Od 5 lat nie mieszkam w Pawłowicach, a przez ten czas dużo się zmieniło.

2010 roku nowe tablice zostaną ustawione w centralnych miejscach wszystkich sołectw naszej gminy. bs



Jarmark z aniołkiem

Pawłowicki rynek rozświetlony tysiącami kolorowych światełek, smakowite zapachy, świąteczne melodie dobiegające ze sceny – to niepowtarzalny klimat świątecznego jarmarku, który trwał od 18 do 23 grudnia.

Już po raz drugi na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia pawłowiczanie mogli zrobić zakupy świąteczne na rynku. Podobnie jak w wielu dużych miastach Polski, koło fontanny stały stragany oferujące wigilijne frykasy. W ciągu pięciu dni można było degustować, poznać tajniki wytwarzania i zakupić naturalne produkty spożywcze i potrawy miejscowych gospodyń.

Najbardziej oblegane były stoiska przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich. Panie z Warszowic, Pawłowic, Golasowic, Pniówka i Jarząbkowic oferowały podczas jarmarku m.in. pyszne ciasteczka, przeróżne ciasta z makiem i serem, a także typowo śląskie wigilijne specjalności: moczki oraz makówki. Były też śledziki w oleju, w pomidorach, klopsiki rybne, groch puree, domowy makaron oraz kapusta z grzybami. Wszystko pyszne i w przystępnej cenie. – W jarmarku bierzemy udział po raz pierwszy. Mamy do sprzedania m.in. 50 paczek z 23 rodzajami ciasteczek świątecznych, 22 litry moczki oraz wiele

innych wigilijnych potraw – mówiła Regina Budzińska, szefowa KGW w Pniówku.

Przygotowaniem tych wszystkich potraw zajęło się 8 pań. Gospodynie pracowały przez cztery dni nawet do 23 w nocy. Podobnie było w przypadku pozostałych kół. – Mamy stroiki, ciasteczka, śledzie i kołacz. Wszystko to robiło 7 pań w ciągu 3 dni – opowiada Jadwiga Kielkowska, szefowa KGW w Jarząbkowicach.

Jarmark był także znakomitą okazją, by uzupełnić wystrój świątecznej choinki o ciekawe ozdoby wykonane przez miejscowych twórców oraz uczniów SP-1 i Gimnazjum nr 2 i zakupić drobne prezenty dla swoich bliskich. Podopieczne Domu Pomocy Społecznej z Pielgrzymowic sprzedawały m. in. pierniki oblane czekoladą i papierowe aniołki. Przez cały czas trwania jarmarku na rynku można było kupić miody, choinki, stroiki, świąteczne obrusy, a nawet oscypki z Zakopanego i sok z żurawiny.

Dla pokrzepienia była możliwość zjedzenia na miejscu gorącego barszczu czerwonego z uszkami. Nie zabrakło również aniołka ze słodkościami. W tej roli zadebiutowała Magda Migdał z Pawłowic. – W zeszłym roku aniołkiem była moja siostra, a w tym roku to ja postanowiłam podtrzymać tę tradycję – opowiada młoda dziewczyna. – Strój pożyczyłam od ministranta, a skrzydełka kupiłam przez internet. Jest trochę zimno, ale da się wytrzymać. Poza tym jest wyjątkowa atmosfera.

W podniosły świąteczny nastrój wprowadziła pawłowiczanki muzyka w wykonaniu zespołów regionalnych gminy Pawłowice. W mroźne piątkowe popołudnie przy minus 15 stopniach Celsjusza na pawłowickim rynku kolędowały zespoły



W roli aniołka zadebiutowała Magda Migdał.

działające przy Gminnym Ośrodku Kultury: „Niezapominajki” z Pielgrzymowic, „Talizman” z Pawłowic, „Harmonia” z Krzyżowic, „Retro” z Pniówka i „Margo” z Pawłowic.

Odwiedzający jarmark mogli również wziąć udział w konkursie „Łańcuch Dobrych Życzeń” oraz podzielić się z innymi ofiarując niepotrzebny sprzęt sportowy, zabawki czy książki. Do rozdania były m.in. rowerek dziecięcy, zabawki, pluszaki, monitor komputerowy. Natomiast osoby, które złożyły życzenia dla mieszkańców na kolorowych paskach papieru, brały udział w losowaniu nagród. Główną nagrodę – nagrywkę DVD z zestawem filmów wygrał Józef Zogata z Pawłowic. Nagrody pocieszenia otrzymali: Patrycja Pojda z Golasowic (zestaw filmów) oraz Janina Molitor z Pniówka (książka kulinarna).

Drugi bożonarodzeniowy jarmark jest już za nami. Śmiało można powiedzieć, że świąteczne jarmarki zmieniają atmosferę, wprowadzają nas w świąteczny nastrój oraz dają możliwość zakupu wyjątkowych i niepowtarzalnych produktów. Dzięki takim przedsięwzięciom w Pawłowicach wyraźnie czuć atmosferę świąt. A kolejny jarmark już za trzy miesiące przed świętami Wielkiej Nocy. bs



Stoisko KGW z Pniówka: (od lewej) Regina Budzińska, Janina Molitor i Helena Matera.

Zmiany kadrowe w "Pniówku"

Od 1 stycznia 2010 roku Stanisław Tobczyk nie pełni funkcji dyrektora KWK „Pniówek”. Wieloletniemu dyrektorowi kopalni już od dłuższego czasu przysługiwały uprawnienia emerytalne.

Z końcem roku Jastrzębska Spółka Węglowa wprowadziła sporo zmian kadrowych w kadrze kierowniczej poszczególnych kopalń. W związku z tym, że na emeryturę odchodzi dotychczasowy dyrektor „Pniówka” Stanisław Tobczyk, zarząd spółki wyznaczył jego następcę. Od 1 stycznia 2010 roku jego stanowisko objął Jerzy Borecki, obecny dyrektor Jas-Mosu. Zastępcą dyrektora kopalni Pniówek ds. inwestycji i rozwoju został Bogusław Jaskier.

Stanisław Tobczyk zarządzał KWK „Pniówek” od czerwca 1995 roku, a więc niemal przez 15 lat. Pod jego rządami kopalnia odnotowywała bardzo dobre wyniki finansowe, stając się najnowocześniejszą kopalnią w Polsce i jedną z najlepszych w Europie. Nawet w obliczu kryzysu finansowego w 2009 roku, Pniówek zakończył ten rok z zyskiem, uzyskując po jedenastu miesiącach wynik dodatni w wysokości 30 mln zł. Na koniec roku ten wynik na pewno ulegnie dalszej poprawie. Dyrektor Tobczyk pracował w kopalni przez ponad 32 lata. Zaczynał od stanowiska stażysty, przez prawie 15 lat pracował w kierownictwie zakładu. Na emeryturze życzymy mu zdrowia oraz realizacji odkładanych na później planów i zamierzeń. bs

Osoby, które w czasie jarmarku złożyły życzenia dla mieszkańców, brały udział w losowaniu nagród.

Nagroda główna: Józef Zogata z Pawłowic Osiedla: „Najpiękniejsze życzenia dla całej społeczności Gminy Pawłowice”.

Nagroda 2: Patrycja Pojda z Golasowic: „Szczęścia, zdrowia i słodkości z okazji Świąt Bożego Narodzenia dla wszystkich mieszkańców Gminy Pawłowice i Pana Wójta - Damiana Galuska.”

Nagroda 3: Janina Molitor z Pniówka: „Sobie życzę zdrowia i zgody w rodzinie, a paniom z Koła Gospodyń Wiejskich w Pniówku – cztery stroje ludowe”.

Jedyny taki sylwester!

Mimo deszczu tegoroczny sylwester pod chmurką sprowadził na pawłowski rynek prawdziwe tłumy.

– Jest super! Świetna muzyka – mówiła zadowolona młodzież. I chociaż na sylwestrowej imprezie bawili się głównie młodzi mieszkańcy naszej gminy, to nie brakowało osób starszych oraz rodzin z dziećmi. – Przyjechaliśmy prosto z Katowic. Byliśmy w kinie, a teraz przyszliśmy się tutaj pobawić – mówił Krzysztof Wojciechowski z Pawłowic, który uczestniczył w zabawie wraz z żoną. – Jesteśmy na rynku każdego roku. Podoba nam się atmosfera i pokaz sztucznych ogni.

Już po raz kolejny władze gminy wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury zaprosiły

mieszkańców na wspólne witanie Nowego Roku. Atrakcją imprezy organizowanej pod gołym niebem był występ grupy ABBA Dreams, która w świetnym stylu wykonała najbardziej znane utwory legendarnego szwedzkiego zespołu ABBA. W czasie gorącej imprezy do tańca przygrywał również zespół Mirosław Lazarek Band. Nowością tegorocznego sylwestra była możliwość zakupu gorących dań i napojów w bufecie przygotowanym przez restaurację Uniwar z Pawłowic.

Jak każdego roku tuż przed północą noworoczne życzenia złożył wójt Damian Galusek, który życzył mieszkańcom gminy zdrowia, satysfakcji z wykonywanej pracy i radości w życiu osobistym. Również o północy wystrzelili korki od szampanów, w niebo poleciały kolorowe ognie. Mieszkańcy składali sobie życzenia, rozpoczęły się zabawa i tańce. To, co działo się na scenie i pod nią można było oglądać na specjalnym telebimie.

Na zakończenie imprezy



Na pawłowski rynek przybyły tłumy, a niektórzy wyróżniali się oryginalnym przebraniem.

wszyscy, którzy wpisali się do specjalnej „Księgi życzeń noworocznych”, brali udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Najwięcej szczęścia miał Mieczysław Borkowski z Pawłowic Osiedla, który wygrał główną nagrodę zabawy – telewizor LCD, ufundowany przez firmę ZISCO państwa Bandurów z Pawłowic. – Takiego prezentu na imieniny jeszcze nie miałem – mówił zaskoczony, odbierając nagrodę. Podczas sylwestrowej nocy szczęście uśmiechnęło się również do Bożeny Gołębskiej, Dominiki Sudol, Jolanty Domin, Patrycji Jurczak, Tadeusza Serety i Marty Lasek. Nagrody ufundowali: stacja paliw Uniwar Pawłowice, sklep komputerowy „Skorpion” z Jastrzębia oraz Galeria Strefa z Pawłowic.

Sabina Bartecka



Zespół ABBA Dreams był gwiazdą imprezy.

Z sali obrad

Ostatnia w 2009 roku sesja Rady Gminy miała miejsce w poniedziałek, 28 grudnia. Obrady prowadził przewodniczący Franciszek Dziendziel.

Dofinansowania do kotłów nie będzie?

Na razie nie będzie możliwości otrzymania dofinansowania do wymiany starego kotła czy likwidacji azbestu. W związku ze zmianami w ustawie Prawo ochrony środowiska, które mają wejść w drugiej połowie stycznia, zostaną zlikwidowane Gminne Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dla mieszkańców oznacza to, że gmina nie będzie miała możliwości prawnej wypłacania dofinansowań dla osób fizycznych. Póki

sytuacja się nie wyjaśni, uchwały mówiące o zasadach przyznawania dopłat do wymiany kotłów i likwidacji azbestu, zostały uchylone i przestały obowiązywać.

Nowy program na 2010 rok

Rada Gminy ustaliła Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010. Prowadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracji społecznej osób uzależnionych od alkoholu należy do zadań własnych gminy. Program jest adresowany do osób uzależnionych od alkoholu, ich rodzin, do dzieci i młodzieży oraz wszystkich, którzy doświadczają przemocy w rodzinie. W tym roku planowane jest m.in. uruchomienie punktu konsultacyjnego oraz telefonu zaufania dla osób doświadczających przemocy w rodzinie. Więcej

o tej sprawie w kolejnych numerach gazety.

Finansowanie Gminnego Programu Profilaktyki Alkoholowej dokonywane jest w ramach zadań własnych gminy oraz opłat pobieranych za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Na realizację programu w 2010 roku (m.in. pomoc terapeutyczną, opiekę psychologiczną, broszury, letni wypoczynek dla dzieci, szkolenia) zaplanowano kwotę 280 tys. zł.

Nowe nazwy ulic

Zmieniają się dwuczłonowe nazwy ulic. W miejsce imienia i nazwiska pozostaje samo nazwisko. Zmiana ma charakter porządkowy związany z dostosowaniem nazw do urzędowej bazy ewidencji ludności i nie wiąże się z koniecznością wyrabiania nowych dokumentów. Jednoczłonowe nazwy ulic są już ujęte w dowodach osobistych. bs

Tego nie można przegapić!

Koncert kolęd

10 stycznia, godz. 15.00,
kościół w Pielgrzymowicach

Piękne polskie kolędy i pastorałki będą rozbrzmiewać w kościele parafialnym w Pielgrzymowicach. W repertuarze bożonarodzeniowym zaprezentują się aż cztery zespoły. Mieszkańcy będą mieli okazję usłyszeć „Niezapominajki”, zespół Stowarzyszenia Kulturalno - Społecznego Karola Miarki oraz chór z Gimnazjum nr 3 i Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach. Gościnnie wystąpi chór parafii ewangelickiej w Golasowicach.

Koncert noworoczny

17 stycznia, godz. 17.00, GOK

Zapraszamy na koncert noworoczny w wykonaniu artystów Orkiestry Salonowej Profesora Hilarego Drozda.

Orkiestra powstała w 1988 roku jako orkiestra Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Zyskała sobie wielką popularność i spore grono wielbicieli, koncertując nie tylko w swoim regionie, ale także na terenie całego kraju i za granicą. Repertuar orkiestry to przede wszystkim „muzyka salonowa”, a więc walce, polki, czardasze, tanga, miniatury muzyczne, a także liczne pozycje

z „repertuaru klasycznego”. Soliści: Sabina Olbrich - Szafraniec - sopran, Hubert Miśka - Tenor. Prowadzenie - Grażyna Durlow. Dyrygent: prof. Hilary Drozd. Bilety w cenie 25 zł do nabycia w biurze GOK.



Znani siatkarze zostali profesorami

Siatkarze Paweł Rusek oraz Paweł Abramow zostali przyjęci do grona honorowych profesorów Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach. Ta niezwykła uroczystość odbywa się tu od 1999 roku, zawsze przed świętami Bożego Narodzenia.

Wspomniany tytuł nadawany jest wybitnym postaciom mediów, sportu i estrady. Ceremonia ma miejsce podczas uroczystej wigilii szkolnej. Osoba, której zostaje nadany tytuł, musi ubrać togę, założyć biret oraz powtórzyć słowa przysięgi. Wejście do grona honorowych profesorów do niczego nie zobowiązuje. Warto jednak podkreślić, że jest to jedyny na Śląsku, a może i w całej Polsce, zwyczaj darowania gimnazjalistom w świątecznym prezencie możliwości spotkania ze znanymi ludźmi.

Stanisław Sojka, Kamil Durczok, Beata Maksymow, Andrzej Grabowski, bracia Paweł Golec i Łukasz Golec - to tylko niektóre z nazwisk honorowych profesorów pawłowickiego gimnazjum. W sumie jest ich 18. To niezwykłe ciało profesorskie tworzą ludzie powszechnie znani ze swojej działalności. Pierwszy był biskup Gerard Bernacki. Od niego zaczęło się tworzenie profesorskiego grona i on jako jedyny każdego roku w czasie tej wyjątkowej uroczystości odwiedza gimnazjum. 11 grudnia, po raz jedenasty, grono profesorskie powiększyło swój skład. Nowymi profesorami zostali siatkarze KS Jastrzębski Węgiel - Paweł Rusek i Paweł Abramow. Towarzyszył im prezes klubu Zdzisław Grodecki.

Uczniowie bardzo ciepło zareagowali na nowych profesorów. Ich pojawienie się w murach szkoły było dużym zaskoczeniem dla społeczności szkolnej. Nazwiska honorowych profesorów są trzymane w



Bożonarodzeniowy spektakl wywarł ogromne wrażenie na wszystkich uczestnikach szkolnej wigilii. Przygotowaniem przedstawienia zajęły się Mariola Przybyłko i Danuta Lenik.

tajemnicy do ostatniej chwili.

- Ta wigilia jest wyjątkowa, najlepsza ze wszystkich - mówiła gimnazjalistka Ania Cisek. - Uwielbiam siatkarzy Jastrzębskiego Węgla. Chodzę na ich wszystkie mecze. W zeszłym roku byłam nawet w Częstochowie. Mam autografy i zdjęcia zawodników.

Ze szkolnej wigilii zadowolona była również Agata Barcikowska. - Takie uroczystości, panujący podczas nich nastrój, będą wspominać najbardziej. Z żalem będę opuszczać mury tej szkoły.

Pierwszym egzaminem nowo mianowanego profesora jest przeprowadzenie lekcji dla całej społeczności gimnazjalnej. Paweł Rusek powiedział, że w życiu najważniejsza jest nauka, bo sport kiedyś

się kończy i wtedy dobrze mieć jakieś wykształcenie. Paweł Abramow dodał, że w sporcie, tak jak w życiu jest różnie i trzeba przyzwyczaić się do porażek. Później podczas dzielenia się opłatkiem każdy mógł podejść do honorowych profesorów, złożyć im życzenia, porozmawiać i zrobić sobie zdjęcie. Tradycyjnie też uczniowie przeprowadzili krótki wywiad do szkolnej gazetki. W jego trakcie siatkarze przekonywali, że warto realizować marzenia, nawet te, które wydają się nierealne. Paweł Abramow przyznał, że w siatkówkę zaczął grać jako dziesięcio czy jedenastoletek, ale pokochał ten sport dopiero jako osiemnastoletek. Prezes klubu Zdzisław Grodecki, który towarzyszył siatkarzom, opowiadał, że pochodzi z małej miejscowości, mniejszej od Pawłowic i nie marzył nawet o tym, że będzie prezesem jednego z najlepszych klubów i będzie znał elitę światowej siatkówki.

Paweł Rusek przyznał, że tak naprawdę miał grać w piłkę nożną. - Miałem już jechać na treningi do Niemiec, ale wystraszyłem się wyjazdu i w tajemnicy, nie mówiąc nic nikomu zapisałem się na siatkówkę. Do dziś nie wiem, dlaczego to zrobiłem - mówił.

Miłą niespodzianką szkolnej wigilii było zaproszenie. Zdzisław Grodecki, prezes klubu, najpierw podarował na ręce pani dyrektor koszulkę z podpisami zawodników, a następnie zaprosił wszystkich gimnazjalistów na mecz, jaki odbędzie się 13 stycznia w Jastrzębiu. Przepustką do specjalnego sektora przeznaczonego dla uczniów będzie legitymacja szkolna i jakiś pomarańczowy element. Kolor pomarańczowy jest bowiem nową barwą klubu. bs



Każdy uczeń mógł dostać autograf od znanych siatkarzy.

Wspólnota Cenacolo o narodzinach Jezusa

Tłumy mieszkańców uczestniczyły w jasełkach przy kościele w Krzyżowicach. Członkowie Wspólnoty Cenacolo przygotowali imponujący spektakl w plenerze. Własnoręcznie uszyli stroje i zbudowali scenografię.

Podopieczni Wspólnoty Cenacolo już po raz kolejny zaprosili mieszkańców na bożonarodzeniowe widowisko. Na placu pomiędzy kościołem a swoim domem własnoręcznie wybudowali miasteczko Betlejem - były tam drewniane domki, gospoda, warsztaty

rzemieślnicze, a także zagrody z żywymi zwierzętami (osiolkiem, jałówką, barankami) i piękna stajenka. 26 i 27 grudnia po zmroku, przy świetle ognisk i reflektorów, kilkaset osób oglądało biblijne sceny w wykonaniu członków Wspólnoty Cenacolo, od Zwiastowania Maryi, poprzez wędrówkę do Betlejem aż do narodzin Jezusa. Jasełka rozgrywane pod gołym niebem wzbogacone zostały muzyką, a nawet tańcem nowoczesnym oraz widowiskowym pokazem w wykonaniu mężczyzn z pochodniami. Tuż po nim nastąpił pokaz sztucznych ogni, który dodatkowo

podkreślił narodziny Zbawiciela i bardzo spodobał się dzieciom.

- *Przepiękne widowisko, wyjątkowy nastrój i zachwycone dzieciaki - jesteśmy oczarowani - powiedziało mi młode małżeństwo z Jastrzębia.*

W przedstawieniu, które urzekło publiczność, zagrało kilkadziesiąt osób - członkowie wszystkich trzech domów Wspólnoty

Cenacolo w Polsce. Role żeńskie (do Cenacolo w Boryni należą tylko mężczyźni, od red.) przypadły siostrze i koleżankom podopiecznych Wspólnoty.

Budowa miasteczka Betlejem trwała trzy tygodnie. - *To była trudna praca. Chłopcy sami wszystko robili, drewniane domki, oświetlenie - nieraz do 21 w nocy i to przy kilkunastostopniowym mrozie - opowiada Peter Burza ze Słowacji, który jest członkiem Cenacolo od 4 lat. - Nie jesteśmy aktorami, ale chłopakami z problemami, walczącymi z uzależnieniami od narkotyków i alkoholu. W przygotowanie jasełek wkładamy wiele serca i sił. To dla nas dobre przygotowanie do świąt i ubogacenie wewnętrzne.*

Wspólnota Cenacolo została założona przez siostrę Elvirę Petrozzi z Włoch. Posiada kilkadziesiąt domów na całym świecie, z czego trzy w Polsce: w miejscowościach Gniezko, Poręba Radlna oraz w Boryni tuż przy kościele w Krzyżowicach. W domu przebywa obecnie 12 osób, leczących się z uzależnienia od alkoholu i narkotyków pracą i modlitwą. Chłopcy nie biorą leków, nie mają spotkań z terapeutami. Ich terapią jest praca i przede wszystkim modlitwa. Jak mówią przechodzą „chrystoterapię”, dzięki której odnajdują siły do walki z nalogiem. Terapia jest niezwykle skuteczna, bo około 80 procent osób wychodzi z niszczącego uzależnienia.

Sabina Bartecka



W ciągu 3 tygodni wytrwałej pracy w mrozie i śniegu chłopcy zbudowali symboliczne miasteczko Betlejem.

Przynieśli choinkę nadziei

Chorzy mieszkający w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Krzyżowicach obejrzeni występ zespołu „Morcinkowa Czelodka” zaprezentowany przez uczniów i absolwentów szkoły podstawowej, potem odbyło się wspólne kolędowanie.

Mieszkańcy hospicjum im. Jana Pawła II byli wzruszeni. Świąteczną niespodzianką udało im się sprawić dzięki „Choince nadziei” - prowadzonej od kilku lat akcji Fundacji Ekologicznej „Arka” i Lasów Państwowych.

Szkoły biorące w niej udział przygotowują świąteczne programy artystyczne dla domów pomocy społecznej oraz hospicjów. Jednym z elementów akcji jest wręczenie pensjonariuszom zielonej, przystrojonej choinki.

Przygotowania do wizyty w hospicjum w krzyżowickiej szkole rozpoczęły się już pod koniec listopada. Najpierw uczniowie klasy VI przygotowali na lekcjach techniki pod okiem pani Izabeli Jagielko śliczne bałwanki z welnianych pomponów, które wręczono w czasie wizyty wszystkim chorym. Uczniowie starszych klas przygotowali własnoręcznie wykonane ozdoby choinkowe. Przeznaczone one były na świąteczne drzewko, które bezpłatnie przekazało szkole nadleśnictwo Rybnik. Pomogła w tym katechetka Lidia Pająk.

Akcja „Choinka nadziei” ma propagować wolontariat w domach opieki społecznej oraz naturalne choinki, zamiast tych z tworzyw sztucznych. - *Dla dzieci i młodzieży to ważna lekcja wychowawcza,*

uświadamiająca im, że wokół nas żyją ludzie starsi i chorzy - tłumaczy Justyna Zawierucha, koordynatorka akcji w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Krzyżowicach.

W tegorocznej akcji wzięło udział ponad 200 szkół z całej Polski. Najważniejszym punktem odwiedzin, które odbyły się 6 grudnia w Hospicjum w Krzyżowicach, był występ zespołu „Morcinkowo Czelodka”. Uczniowie i absolwenci szkoły pod kierunkiem Lucji Krentosz, zaśpiewali i zagrali polskie kolędy i pastoralki. Pensjonariusze i pracownicy hospicjum również przyłączyli się do śpiewu. Na twarzach wielu osób rysował się głębokie wzruszenie, chorzy nie kryli łez. - *Może się wydawać, że taka mała akcja nie ma większego znaczenia dla kogoś, kto każdego dnia zmaga się ze swoim cierpieniem. My jednak wierzymy, że radość płynąca prosto z dziecięcego serca może działać jak balsam, który choć na chwilę złagodzi ból dnia codziennego - dodaje pani Justyna.*

Po wspólnym kolędowaniu uczniowie, nauczyciele i pensjonariusze wspólnie ozdobiły świąteczne drzewko. Jeszcze przez jakiś czas będzie ono dowodem na to, że wystarczy odrobina serca, aby sprawić drugiemu człowiekowi radość, dać mu odrobinę ciepła i nadziei. bs



Zebrali 100 tys. groszówek

Podczas szkolnej zbiórki licealiści zebrali 100 tysięcy jednogroszówek, które pozwoliły na zakup specjalnego łóżka dla Hospicjum im. Jana Pawła II w Żorach.

Łóżko będzie służyło pacjentom żorskiego hospicjum. – *Mamy 20 łóżek, ale to wciąż za mało. Chorych z każdym rokiem jest coraz więcej* – mówi Grzegorz Lepich, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych Hospicjum im. Jana Pawła II. – *Tylko w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 2009 roku mieliśmy 110 pacjentów.*

16 grudnia uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach przynieśli do żorskiego banku pięć kartonów z monetami, każdy ważący kilkanaście kilogramów, i wpłacili pieniądze na konto hospicjum. – *Kartony są ciężkie, ale warto się męczyć, bo możemy pomóc nieuleczalnie chorym i ulżyć im cierpieniu* – mówi Robert Zimończyk.

Przez kilkanaście dni w szkole trwała zbiórka jednogroszówek. – *Pieniądze zbierali wszyscy uczniowie. Niektórzy przynieśli po 3 tysiące monet* – opowiada Małgorzata Ślipek-Mrozek, która wraz z Moniką Bykowską koordynuje akcję. – *Zbiórka została zorganizowana w ramach akcji „Pola nadziei”, mającej na celu solidarność z osobami przewlekle i nieuleczalnie chorymi.*

W połowie października uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach zasadzili cebulki żonkili, aby szerzyć ideę

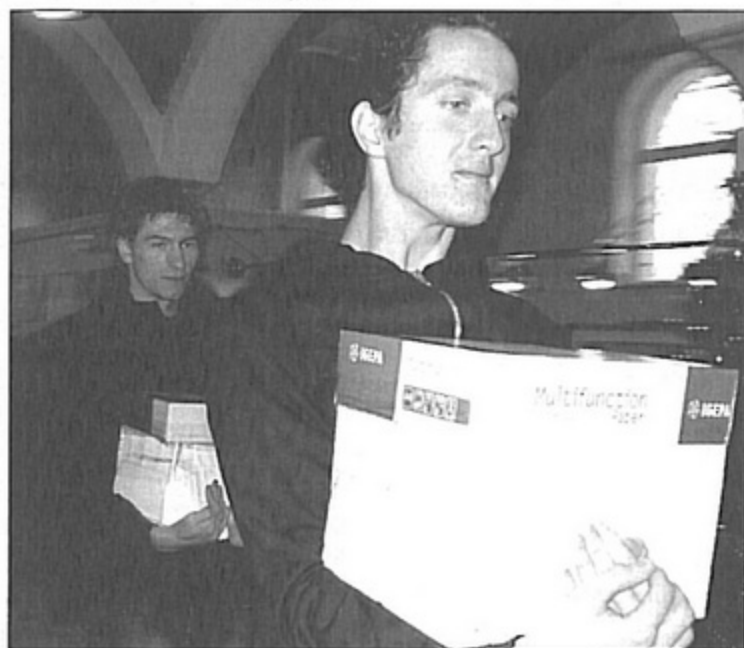
pomocy ludziom cierpiącym. Pierwsze „Pole Nadziei” powstało w centrum Pawłowic, nieopodal budynku urzędu i Gminnego Ośrodka Kultury z inicjatywy młodzieży Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Młodzież wzięła również udział w sadzeniu żonkili połączonym z inauguracją budowy Hospicjum Stacjonarnego w Żorach, a w połowie grudnia spotkała się z przedstawicielami tego ośrodka, aby dowiedzieć się, na czym polega idea wolontariatu i jak wygląda praca na rzecz nieuleczalnie chorych.

– *Sadząc „Pola nadziei”, myślimy w sposób szczególny o chorych, o których wiadomo, że w najbliższym czasie umrą. Medycyna orzekła, że nic się już nie da zrobić. Żonkilowe pola mają przypomnieć, że życie tych osób – choć już krótkie – jest życiem w pełni* – tłumaczył młodzieży Grzegorz Lepich. – *Hospicjum nie jest szpitalem, choć zapewnia opiekę medyczną, ale ma na celu być domem dla osób tam przebywających. Podstawowym powołaniem wolontariatu hospicyjnego jest znalezienie czasu dla drugiego człowieka. Poświęcenie mu paru godzin*

ze swojego życia.

Pierwsze hospicjum powstało czterdzieści lat temu w Londynie. Cicely Saunders podczas rozmów z nieuleczalnie chorym polskim lotnikiem, Dawidem Taśmą, wpadła na pomysł założenia instytucji, która pomogłaby godnie przeżyć ostatnie chwile życia, uporządkować ziemskie sprawy i odejść w pokoju ze sobą i światem.

Wkrótce zaczęły powstawać podobne instytucje na całym świecie. Obecnie w Polsce działa ponad 120 hospicjów, udzielających bezpłatnej pomocy osobom nieuleczalnie chorym. bs



Damian Nycz i Robert Zimończyk wnosili do banku kartony z monetami.

Przy świątecznym stole

– Miła atmosfera, sympatyczni ludzie i pyszne jedzenie – zachwycała się Aniela Staroń z Pielgrzymowic, uczestniczka wigilii dla osób samotnych i ubogich.

Uroczysta kolacja wigilijna odbyła się po raz 9. w Klubie Emeryta przy KWK „Pniówek”. Zgromadziła 35 uczestników. Towarzyszyli im proboszcz ks. Jan Kapuściok, zastępca wójta Marian Bęben oraz przedstawici

ciele Ośrodka Pomocy Społecznej, który jest organizatorem i pomysłodawcą spotkania. Zanim rozpoczęła się wieczerza, zebrani odmówili wspólną modlitwę, którą poprowadził ksiądz proboszcz oraz polamali się oplatkiem, składając sobie świąteczne życzenia.

Na świątecznie przystrojonych, długich stołach stanęły wigilijne potrawy: barszcz czerwony, smażony karp z ziemniakami i kapustą z grzybami. Były pierogi, śledzie,

a na deser makówki, moczka, ciasta i owoce.

– *Jedzenia jest mnóstwo i wszystko jest pyszne* – mówi pani Aniela Staroń. – *To już moja trzecia wigilia w tym gronie. Dwa lata temu zmarł mój mąż i dzięki takim spotkaniom mogę poczuć świąteczną atmosferę i wyjątkowy nastrój Bożego Narodzenia.*

Na wieczerzę zapraszani są mieszkańcy, którzy na co dzień korzystają z pomocy Ośrodka Pomocy Społecznej. Są wśród nich nie tylko ubodzy, ale także tacy, którzy nie mają z kim zasiąść przy stole. Każdy z uczestników dostaje paczkę zawierającą m.in.: kawę, herbatę, owoce i słodycze. – *Jestem tutaj po raz pierwszy. Namówiły mnie sąsiadki, powiedziałem im, że jak będzie mróz, to nie przyjdę, ale jest ciepło, więc jestem* – przyznaje Anna Dyrna z Pielgrzymowic. – *Od 5 lat mieszkam sama, ale pomagają mi sąsiedzi, przynoszą jedzenie, wiozą do lekarza.*

– *Cieszymy się, że z naszego zaproszenia, skorzystało tak wiele osób. Widać, że wszyscy są zadowoleni, a przecież to jest najważniejsze* – mówi Grażyna Kaczmarczyk, kierownik OPS Pawłowice. – *Wszystko jest na swoim miejscu. Jest swojsko i bardzo sympatycznie* – cieszył się Ryszard Ciaś z Pawłowic. – *Na tej wigilii jestem już po raz szósty. 30 lat temu rozwi-*

cd. na stronie 8



Tak było – tak jest!

Kościół św. Katarzyny w Pielgrzymowicach

**Jedną z najpiękniejszych za-
bytkowych budowli naszej gminy
jest kościół pw. św. Katarzyny
w Pielgrzymowicach. To jedyny
kościół drewniany, który dotrwał
do naszych czasów.**

Świątynię wzniesiono w 1674 roku na wzgórzu kościelnym (tak potocznie nazywa-
no miejsce zlokalizowania budowli) w miej-
scu poprzedniego kościoła, który w tym miej-
scu prawdopodobnie istniał już w XIII wieku.

Jak wyglądał kościół w 1674 roku już nigdy się nie dowiemy, gdyż przez ponad 300 lat istnienia kilkakrotnie go przebudowywano. Możemy spróbować wyobrazić sobie jego konstrukcję na podstawie opisów z zachowanych protokołów wizytacyjnych. Pierwszą przebudowę kościoła zrealizowano w 1746 roku. Polegała ona na podniesieniu kościoła poprzez wykonanie podmurówki, aby drewniana konstrukcja nie stykała się bezpośrednio z ziemią. Podczas przebudowy wykonano w kościele podłogę drewnianą, która zastąpiła klepisko z ubitej wyschniętej gliny. Jednak najpiękniejszym elementem wykonanym w konstrukcji kościoła w tam-
tym czasie było wybudowanie nowej wieży wraz z dzwonnica.

Kształt przebudowanego kościoła do-
trwał do czasów, w których można było go
uwiecznić na zdjęciach czy obrazach dla póź-
niejszych pokoleń. Pierwsze zdjęcia pochodzą
z początku XX wieku. Były one przedstawi-
ane głównie na pocztówkach. Jedną z nich
powstała około 1908 roku na podstawie gra-



Zniszczenia wojenne z 1945 roku.

fiki Georga Rasela (1882-1945). Wykonał on
w tym czasie tekę graficzną kościołów dreb-
nianych na Śląsku. Gdzie się znajduje obraz
wykonany przez tego malar-
za, czy nie został zniszczony,
nie wiadomo.

Ponownej przebudowy
kościół dokonano w latach
1908-1911. Rozebrano wtedy
i zbudowano nowe większe
prezbiterium, od strony pół-
nocnej i dostawiono zakry-
stię. Dodatkowo wykonano
wejście główne do kościoła
od strony południowej pod
istniejącą wieżą z 1746 roku.
Zakres tych zmian uwiecz-
niono na wielu pocztówkach
i zdjęciach. Najpiękniejsze
zdjęcia pochodzą z roku 1937.



Zdjęcie pocztówkowe z ok. 1906 roku.

Wykonał je Władysław Rychter, który
w tym czasie uwiecznił kilka kościołów z na-
szej gminy i nie tylko. Zdjęcia są tak dokład-
ne, iż widoczne są różnice w odcieniach gon-
tów mówiące o zakresie przeprowadzonych
prac budowlanych w latach 1908-1911.
Prace w tym czasie objęły ponad połowę bu-
dynku. Na zdjęciach widoczne jest również
przebudowane obejście kościoła, nowe ogro-
dzenie i uporządkowany chodnik od strony
południowej.

Tragicznym okresem dla pielgrzymowic-
kiej świątyni był marzec 1945 roku, kiedy
w wyniku walk wojennych na naszym
terenie zniszczona została przepiękna wieża
w kształcie helmu cebulastego z 1746 roku.
Zaraz po wojnie mieszkańcy Pielgrzymowic
przystąpili do odbudowania kościelnej wi-
ży. Budowana naprędce wieża zatraciła swój
dawny kształt i piękno śląskiej sztuki ciesiel-
skiej. Jednak należy się cieszyć i dziękować
Bogu, że kościół przetrwał pożogę wojenną
1945 roku, dotrwał do naszych czasów
i pozostał jedynym kościołem drewnianym
gminy Pawłowice.

Warto przypomnieć, że w naszej gminie
istniały trzy kościoły drewniane, oprócz ko-
ścioła w Pielgrzymowicach, takie świątynie
znajdowały się w Warszowicach i Golasowi-
cach. W 1945 roku w czasie działań wojen-
nych uległ spaleniu kościół w Warszowicach,
a 22 października 1973 roku z nieustalonych
przyczyn spłonął doszczętnie kościół dreb-
niany w Golasowicach. Wszystkich miesz-
kańców, chcących poznać dokładnie historię
kościółka pw. św. Katarzyny w Pielgrzy-
mowicach, zapraszamy do zapoznania się
z istniejącymi opracowaniami dostępnymi
w Gminnej Bibliotece Publicznej i do odwie-
dzenia kościoła w Pielgrzymowicach.

Wojciech Bazgier



Kościół pw. św. Katarzyny w Pielgrzymowicach – obecnie.

Przy świątecznym stole

cd. ze strony 7

dłem się z żoną. Najpierw nocowałem w hotelach
robotniczych, a teraz mieszkam w domu kolegi
z jego rodziną. Moja była żona mieszka we Wro-
cławiu. Mamy syna. Nie widziałem go już od
wielu lat. Kiedyś pisałem do niego listy, ale żona
je chowała. Ułożyła sobie życie na nowo i chcia-
ła, abym zrzekł się praw do syna. Nie zgodziłem
się, wciąż mam nadzieję, że uda mi się nawiązać
z nim kontakt i naprawić nasze relacje.

Pani Elfrydzie Mach podobało się, że pod-
czas wigilii panuje radosna i rodzinna atmos-

fera. – To moja pierwsza taka wigilia, ale dobrze
się tutaj czuję – opowiada. – Słyszałam, że jest
fajnie, ale nie wiedziałam, że aż tak.

Wszyscy w cieplej i milej atmosferze po-
dzielili się opłatkiem, złożyli sobie świąteczne
życzenia, porozmawiali oraz pośpiewali ko-
lędy. Przygrywali bracia Daniel i Sebastian
Rańda oraz Krzysztof Matuszek.

Kolejne takie spotkanie już za kilka mie-
sięcy – przed Wielkanocą oraz w czerwcu
– w plenerze przy ognisku.

Sabina Bartecka

Nasi muzycy w ogólnopolskim festiwalu

Pawłowicki chór „Animato” oraz solistka Karolina Goczol będą reprezentować rejon rybnicki w Ogólnopolskim Festiwalu Kołęd i Pastorałek, który odbędzie się 8 stycznia w Będzinie.

Będziński festiwal jest niepowtarzalną i unikalną na mapie kulturowej Polski imprezą artystyczną, która zarówno pod względem zasięgu terytorialnego, jak i poziomu artystycznego należy do jednych z najlepszych przedsięwzięć tego typu w kraju. Impreza organizowana jest od 1994 roku, a eliminacje do konkursu odbywają się w 25 miastach na terenie całego kraju i w Równem na Ukrainie. W sumie wzięło w nich udział ponad 1,5 tys. wykonawców, pragnących podzielić się radością śpiewania kołęd. Właśnie podczas eliminacji rejonowych w Rybniku, które odbyły się 11 grudnia, wyłoniono trzech wykonawców, w tym aż dwóch z Pawłowic! Do konkursu ogólnopolskiego zakwalifikowano zespół z Gimnazjum w Jejkowicach, chór kame-



Karolina Goczol zakwalifikowała się do ogólnopolskiego festiwalu kołęd.

ralny „Animato” działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach oraz solistkę Karolinę Goczol. O ile, chór Animato wielokrotnie gościł na naszych łamach, to Karolina jest dla nas prawdziwym odkryciem muzycznym. Szesnastoletka mieszka w Pawłowicach i uczęszcza do I klasy Liceum Ogólnokształcącego w Żorach. Śpiewu uczy się w Prywatnej Szkole Muzycznej Yamaha w Jastrzębiu Zdroju. Uczęszcza na lekcje prowadzone przez Tacjanę Gacką, trzykrotną laureatką programu „Szansa na sukces” i półfinalistką „Idola”.

Jak przyznaje, śpiewa od najmłodszych lat i muzyka zawsze była w jej życiu bardzo ważna. – W dużej mierze to zasługa mojej mamy, która zawsze mnie wspierała i zachęcała do śpiewu – przyznaje.

W czasie konkursu utalentowana pawłowiczanka wykonała dwie kołеды „O Holy Night” i „Nie było miejsca dla Ciebie”. Zaśpiewała tak dobrze, że jako jedyna solistka dostała się do finału. – Nie spodziewałam się takiego sukcesu, tym bardziej, że byłam bardzo zestresowana i zapomniałam zabrać z domu podkładów muzycznych. Musiałam śpiewać a’capella. Na szczęście organizatorzy zaproponowali, żeby akompaniował mi na pianinie Jarosław Hanik.

Te same utwory młoda dziewczyna wykona również w czasie konkursu finałowego. Życzymy jej oraz „Animato” powodzenia. bs

Stypendium Prezesa Rady Ministrów

Dwóch uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach otrzymało Stypendium Prezesa Rady Ministrów. Uroczystość odbyła się w Bielsku-Białej.

Stypendium przyznawane jest tym uczniom, którzy w minionym roku szkolnym uzyskali najwyższą średnią ocen w szkole lub uzyskali w jednej z dziedzin wybitne, celujące wyniki, a w pozostałych co najmniej dobre.

Stypendystami ZSO Pawłowice zostali Dawid Borszowski oraz Mateusz Hernik. Pierwszy z nich uczy się w II klasie Liceum Ogólnokształcącego, a Mateusz uczęszcza do IV klasy Technikum Górniczego. Obaj w poprzednim roku szkolnym otrzymali świadectwo z czerwonym paskiem i mieli najwyższe średnie w szkole. Chłopcy dodatkowo angażują się w życie swojej szkoły i reprezentują ją w konkursach. Stypendium

jest nagrodą pieniężną w wysokości 2600 zł. Podczas uroczystej gali nagrody wręczał śląski kurator oświaty Stanisław Faber.

– To już moje drugie stypendium. W poprzednim roku pieniądze przeznaczyłem na wakacje i kurs językowy, a teraz chciałbym kupić sobie deskę snowboardową – opowiada Mateusz. Oprócz sportu chłopak interesuje się również górnictwem. Najwyższe stopnie ma właśnie z przedmiotów zawodowych. Po skończeniu technikum, chciałby rozpocząć pracę w Jastrzębskiej Spółce Węglowej i równocześnie podjąć studia zaoczne w AGH.

Drugi stypendysta, Dawid Borszowski, interesuje się przede wszystkim fizyką i astronomią. Czyta opracowania naukowe w tym

temacie, prowadzi obserwacje nieba za pomocą lornetki i teleskopu. W wolnych chwilach uprawia amatorsko biegi. – Ostatnio z powodu kontuzji biegałem rzadziej, ale jako postanowienie noworoczne obiecałem sobie robić to częściej. Będę również się starał, aby ponownie otrzymać stypendium – przyznaje. bs



Najlepsi uczniowie ZSO w Pawłowicach: (od lewej) Dawid Borszowski oraz Mateusz Hernik.

Ekologiczne nawyki od najmłodszych lat

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Krzyżowicach wychowuje się uczniów wrażliwych ekologicznie i dbających o przyrodę.

Aby świadomie dbać o przyrodę, powinniśmy rozpocząć edukację ekologiczną już od najmłodszych lat. Kilkuletnie dzieci uczone segregowania śmieci, oszczędzania energii i dbania o środowisko naturalne, będą dbać o środowisko w wieku dorosłym, i będą wymagać odpowiednich zachowań od

swoich rodziców.

W myśl tej zasady, dzieci z pierwszej i drugiej klasy wzięły udział w „Dniu Czystego Powietrza”, uczestnicząc w zajęciach w bibliotece publicznej, podczas których odbyła się pogadanka dotycząca zanieczyszczeń środowiska.

Nic jednak nie zastąpi działań, w których najmłodsi mogą nabywać proekologicznych zachowań poprzez zabawę. Młodzi ekolodzy mogli wykonać prace plastyczne ukazujące

negatywny wpływ człowieka na najbliższe otoczenie. Wystawa prac uczniowskich ozdobiła korytarz szkolny oraz wnętrze biblioteki, zwracając uwagę na to, że za zanieczyszczenia i degradację środowiska odpowiadają przede wszystkim ludzie.

Zajęcia w bibliotece odbyły się w ramach cyklu „Cała Polska czyta dzieciom”, prowadzonej we współpracy szkoły i biblioteki publicznej.

Sabina Bartecka

Telefon komisariatu w Pawłowicach 32/ 449-45-10 czynny całą dobę

KRONIKA POLICYJNA

Tragiczna sprzeczka

22 grudnia w Pawłowicach doszło do tragicznego zdarzenia. Około godziny 20.00, w mieszkaniu prywatnym w jednym z bloków przy ul. Górniczej na osiedlu, miała miejsce awantura domowa. Jak wynika z ustaleń policji, 23-letnia kobieta podczas sprzeczki ugodziła nożem w klatkę piersiową swojego konkubenta, 47-letniego mieszkańca Pawłowic. Mężczyzna, mimo 40-minutowej reanimacji, na skutek odniesionych ran zmarł.

Pawłowiccy policjanci, po ustaleniu przebiegu zdarzenia, zatrzymali 23-latkę, którą przewieziono do szpitala. Kobieta miała między innymi ranę klatki piersiowej. Pobrano jej również krew. Wstępne ustalenia wskazują bowiem, że domownicy wraz z zaproszonym gościem spożywali w tym dniu alkohol.

Brat bratu

13 grudnia, 21-letni mieszkaniec Pawłowic został okradziony przez swojego brata. Sprawca zabrał 1600 euro. Do kradzieży doszło przy ul. Górniczej w Pawłowicach.

Uderzył w drzewo

47-letni mieszkaniec Warszowic, kierujący samochodem marki Toyota, chcąc uniknąć zderzenia z nieznanym pojazdem zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku uderzenia mężczyzna doznał urazu głowy. Do wypadku doszło 19 grudnia ok. godz. 10.00 przy ul. Pszczyńskiej w Warszowicach.

Pił i jechał na rowerze

W Wigilię ok. godz. 21.40 policjanci z Pawłowic zatrzymali na ul. Świerczewskiego w Pawłowicach pijanego 26-letniego rowerzystę. Wynik badania 2,64 promila.

Polsko-słowacka gra w curling

Uczniowie Publicznego Gimnazjum Nr 2 w Pawłowicach przystąpili do projektu „Polsko – słowackie warsztaty curlingowe”, realizowanego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej.

W pawłowickiej szkole odbył się cykl spotkań, które zachęcały gimnazjalistów do uprawiania curlingu. Na czym polega ta olimpijska dyscyplina tłumaczył uczniom Damian Herman, utytułowany curler, grający w barwach Śląskiego Klubu Curlingowego z Katowic.

Ze szkolnej ławki już na prawdziwy tor curlingowy przeniosą się uczniowie niebawem, gdyż już w czasie ferii zimowych. W dniach od 15 do 19 lutego gimnazjaliści z PG2 wraz z młodzieżą ze szkoły w Teplie nad Wągiem będą beneficjentami polsko – słowackiego projektu, który wpisuje się w kontekst współpracy dwóch gmin partnerskich

– Pawłowic i Tepliczki nad Wągiem.

Celem projektu jest przede wszystkim pogłębienie więzi łączących obie szkoły, rozwijanie zainteresowań uczniów, nauka gry w curling, jak również zdobywanie umiejętności potrzebnych do funkcjonowania w różnorodnym kulturowo środowisku pogranicza i wzajemne wspieranie się mieszkańców gmin partnerskich. Środki na realizację tych zamierzeń pochodzą z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Pierwsze kroki na drodze międzynarodowej współpracy uczynili przedstawiciele szkół w czasie Dni Pawłowic w 2007 roku. Wtedy zostały omówione oczekiwania, szanse i korzyści wynikające z kontaktów polsko – słowackich. Pomysł wykorzystania toru do curlingu i promocji tej gry po obu stronach granicy, pojawił się jednak dopiero podczas otwarcia lodowiska w 2008 roku.

Pucharowa rywalizacja

13 grudnia w hali sportowej w Pawłowicach odbył się Halowy Puchar Polski 2009/2010 w piłce nożnej.

W turnieju wystartowało 5 zespołów: GKS Futsal Pawłowice, Football Team Sosnowiec, El-Bud Pszczyzna, PW Eta „Zagłębie Dąbrowa Górnicza” oraz Etisoft Gliwice.

Po wielogodzinnych zmaganiach z kompletem punktów do kolejnej fazy rozgrywek awansował zespół z Dąbrowy Górniczej. Miejsce II i III zajęły zespoły z Pawłowic (7 punktów) i Pszczyzny (5 punktów).

Pawłowiczanie zanotowali jedną porażkę, jeden remis i dwie wygrane. Do styczniowego turnieju awansowały trzy pierwsze drużyny. Zarząd GKS FUTSAL i zawodnicy dziękują za gorący doping dla swojej drużyny, a także zapraszają na kolejny turniej piłki nożnej

w futsalowym wykonaniu. Mecze odbędą się 9 stycznia w hali GOS Pawłowice. Początek turnieju o godzinie 14.00.

Doping się przyda, bo nasi futsalowcy zmierzają się z zajmującym trzecie miejsce w I lidze zespołem Remedium Pyskowiec, II-ligową Dąbrowią Jaworzno oraz drużyną Centrum Bielsko-Biała. bs

Noworoczny Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Pizzerii LUCIANO 10 stycznia, hala GOS.

W turnieju wezmą udział najlepsze futsalowe zespoły naszego regionu. Losowanie grup odbędzie się 4 stycznia. Organizatorami turnieju są: TKKF Diament Jastrzębie Zdrój oraz GOS Pawłowice. Więcej informacji na stronie internetowej GOS.

Telefony alarmowe

Pogotowie Ratunkowe: tel. 999 lub 112.

Policja: tel. 997 lub 032/ 449 45 10

Straż Pożarna: tel. 998 lub 112

Brak prądu w budynku - Pogotowie Energetyczne w Gliwicach, tel. 991.

Awarie oświetlenia ulicznego (lampy nie świecą lub za wcześnie się załączają, za późno wyłączają) - firma TOM - ELEKTRO tel. 32/ 471-07-66 lub do Referatu Infrastruktury Komunalnej Urzędu Gminy, tel. 032/ 4756-334.

Awarie sieci wodociągowych - Gminny Zakład Wodociągów i Kanalizacji, tel. 032/ 44 93 432, 44 93 433 (w godz. od 7.00 do 15.00) lub tel. 0 512 396 250, 0 509 922 931 (w pozostałych godzinach).

Awarie sieci kanalizacji - firma HEKTOBLOK w Krzyżowicach przy ul. Zwycięstwa 2a, tel. 032/ 47 23 869, 032/ 75 62 740, 0 602 703 650 (linie czynne 24 h).

Zniszczenia mienia gminnego (przystanków, koszy itp.) w dniach wolnych od pracy należy zgłaszać pod następującymi numerami: 512 119 703 (Wojciech Wiatrok), tel. 500 184 713 (Florian Brudny). W pozostałym czasie w GZK Pawłowice, tel. 032/ 47 21 119.

Ważne telefony

Urząd Gminy w Pawłowicach - (32) 47 56 300

Starostwo Powiatowe w Pszczyńcu - (32) 449 23 00

Powiatowy Urząd Pracy w Pszczyńcu

- (32) 210 47 20

Urząd Skarbowy w Pszczyńcu - (32) 449 22 00

Sanepid Tychy - (32) 227 52 47

Urząd Statystyczny w Bielsku - Białej (33) 822 18 35

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Pszczyńcu

- (32) 210 11 33

Szachowe Grand Prix

Zakończyły się całoroczne zmagania w Szachowym Grand Prix Pawłowic, organizowanym przez GOK Pawłowice.

W rywalizacji uczestniczyło 36 zawodników z Pawłowic, Jastrzębia, Zebrzydowic, Markłowic i Bzia. Turniej składał się z sześciu edycji, w których można było łącznie zebrać 600 punktów. Zmagania trwały od marca listopada i były przeznaczone dla amatorów, którzy nie są zrzeszeni w klubach.

Wśród seniorów (grało 14 szachistów) najlepsi byli: I miejsce - Marek Kobiela z Pawłowic, II miejsce - Andrzej Wnorowski z Bzia, III miejsce - Czesław Filip z Jarząbkowic. Najlepszymi szachistami w kategorii juniorów okazali się: I miejsce - Dawid Janulek z Pawłowic, II miejsce - Wojciech Szmidt z Pawłowic, III miejsce - Tomasz Szmidt z Pawłowic.

ANGIELSKI

korepetycje

Anna Sitek,

tel. 510 689 001

Praca w przedszkolu

Dyrektor Publicznego Przedszkola w Warszowicach zatrudni osobę na stanowisko: pomoc nauczyciela w grupie dzieci 3-4 letnich w wymiarze 1 etatu. Wymagane kwalifikacje – wykształcenie minimum średnie. Miejsce i sposób składania ofert – osobiście w placówce do 15 stycznia 2010 r. w godz. od 8.00 do 15.30. Osoba ubiegająca się o stanowisko składa następujące dokumenty: podanie o pracę, życiorys oraz świadectwo ukończenia szkoły.

Salon Fryzjersko-Kosmetyczny

"HANIA"

Krzyżowice, ul. Ligonia 4,

Pawilon Zygmunt

tel. 662 748 113

Godziny otwarcia:

Pon: 11.00 - 17.00

Wt - Pt: 9.00 - 17.00

Sob: 8.00 - 13.00

W innych godzinach na zapisy.

Możliwość dojazdu do klienta.

Miła i profesjonalna obsługa.

ZADBAJ O ZDROWIE W NOWYM ROKU!

W SOBOTY WYBRANE BADANIA
"ZA PÓŁ CENY":

glukoza - 2,50 zł; cholesterol - 2,50 zł

Helicobacter Pylori - 15 zł

(bakteria powodująca wrzody żołądka i dwunastnicy)
+ pobranie krwi - bez skierowania

Sprawdź inne promocje na: www.wroclawska20.pl

LABORATORIUM

mgr Marek Tarczalowicz (punkt pobrań Diagma)

Pawłowice, ul. Świerczewskiego 17, tel. 32/ 472 27 59

Czynne: poniedziałek-piątek 8.00-10.00, sobota 7.30 - 9.00

USŁUGI TRANSPORTOWE KRAJ I ZAGRANICĄ POMOC DROGOWA

Szymon Szadkowski

24h



ul. Poprzeczna 27
43-250 Pawłowice

tel. 603 785 908

Serano

Bistro & Pub



Pyszne dania kuchni włoskiej i meksykańskiej,
smaczne naleśniki oraz desery

Niezapomniany klimat,
miła atmosfera
oraz dyskretna obsługa

43-250 Pawłowice
ul. Zjednoczenia 62c
tel. 032 / 472 51 38
e-mail: mariwo@mariwo.pl

Zapraszamy:
od Poniedziałku do Soboty
od 12:00 do 24:00
Niedziela
od 10:00 do 24:00



"Ale Pizza"
Pawłowice
ul. Szkolna 22

032 / 472 86 21

REALIZACJA ZAMÓWIEŃ
ORAZ GODZINY OTWARCIA
od Niedzieli do Czwartku
w godzinach od 12:00 do 22:00
Piątek - Sobota
w godzinach od 12:00 do 24:00

GRAFFIK

Pawłowice - Rynek

ul. Zjednoczenia 62c (1 piętro)

tel. 32 447 36 86

tel.kom. 509 556 867 oraz 509 556 868

e-mail: graffik@mariwo.pl

- DRUK WIZYTÓWEK, PLAKATÓW, ULOTEK
- DRUK WIELKOFORMATOWY
- LAMINOWANIE
- REKLAMA
- KSERO

**KSERO
KOLOR**



zdj. Zofia Tebierz

Monika Żur z Pielgrzymowic i Daniel Rybacki z Jastrzębia.



zdj. Zofia Tebierz

Bożena Rosińska i Piotr Zarzycki z Pawłowic.



zdj. Archiwum domowe

Takie urocze, takie śliczne! Bliźniaczki Maria i Marta Karpińskie z Pawłowic.

Nasi najmłodsi

- Paulina Niemiec z Pawłowic,
córka Sylwii i Romualda, ur. 12 października
- Michał Pisarzowski z Pawłowic,
syn Eweliny i Macieja, ur. 16 października
- Piotr Stanieczko z Pawłowic,
syn Anny i Krystiana, ur. 16 października
- Oliver Szarek z Pawłowic,
syn Barbary i Wojciecha, ur. 17 października
- Natalia Urbanek z Warszowic,
córka Aleksandry i Marcina, ur. 20 października
- Hubert Wojciechowski z Warszowic,
syn Agnieszki i Jakuba, ur. 30 października
- Szymon Rosiński z Pawłowic,
syn Bernadety i Jarosława, ur. 3 listopada
- Witalis Ćwikliński z Pawłowic,
syn Magdaleny i Łukasza, ur. 5 listopada
- Amelia i Julia Stolarczyk z Pawłowic,
córki Danieli i Łukasza, ur. 8 listopada
- Lena Pudło z Pawłowic,
córka Angeliki i Marcina, ur. 16 listopada
- Błażej Łukacz z Pawłowic,
syn Natalii i Stanisława, ur. 18 listopada

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.
Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.
Nakład: 1900 egzemplarzy.
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 032 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl
Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 032 423-85-90, 032 423-85-51, biuro@infopakt.pl

Racje
Gminne